

OWIDIUSZ - wybitny POETA RZYMSKI w 2000-lecie śmierci na wygnaniu...

Nasza młoda noblistka, urodzona w 1962 r. OLGA TOKARCZUK przed paroma dniami (wt. 10.12. 2019 r. godz. 16.00) ubrana w ciężką ciemną suknię w przemówieniu noblowskim powiedziała :

„COŚ, CO SIĘ WYDARZA, A NIE ZOSTAJE OPOWIEDZIANE PRZESTAJE ISTNIEĆ I UMIERA”.

Dzieje stworzenia świata opowiadali dawni prorocy na łamach powstałego około 1000 r. p.n.e. PISMA ŚWIĘTEGO czyli BIBLI. Grecja jako kolebka kultury, już w 800 r. p.n.e. „ piórem HOMERA” informowała ówczesny świat o 10 lat trwającej wojnie TROJAŃSKIEJ i losach jej bohaterów m. in. ODYSEUSZA. To epepeje ILIADA i ODYSEJA.

W VII w p.n.e. (r. 643?) na terenach Etrusków powstawała potęga Rzymu unicestwiona przez plemiona północne w V w n.e. (443 r. ?). Ponad 1000 lat istniejące państwo rzymskie zagarnęło w swoich podbojach cały basen Morza Śródziemnego. Budowali miasta, drogi, akwedukty, wodociągi, amfiteatry i łaźnie. Tworzyli prawo i kulturę w oparciu o wzorce greckie, w tym bardzo bogatą mitologię i politeizm czyli dużo bogów uznawanych.

Rzymski poeta Wergiliusz trochę naśladował Homera, Horacy pisał ody, co w szkołach polskich okresu międzywojennego były tłumaczone z łaciny na jęz. grecki i odwrotnie. W latach 20-tych poseł ziemi poznańskiej zaprotestował : „Dość tłumaczenia ód Horacego. Musimy rozwijać rodzimą naukę, kulturę i tworzyć cywilizację Przemysł, rolnictwo oczekują wskrzeszenia.”

Wojny domowe Rzymu powodowane ambicjami politycznymi władców, naświetlone w historii, jak też w licznych filmach m. in. „Kleopatra”. Po tragicznej śmierci Juliusza Cezara na tron wstąpił jego adoptowany syn, wnuk siostry OKTAWIAN AUGUST (63 r. p.n.e. - 14 r. n. e.), który miał córkę Julię, drugą żonę Liwię, bardzo przebiegłą i pasierba Tyberiusza (późniejszego cezara) bardzo okrutnego.

W tym czasie zapłonęła poetycka gwiazda pięknego, szlachetnie urodzonego, wielce utalentowanego i wykształconego w retoryce poety PUBLIUSZA OWIDIUSZA NAZO (ur. 20.03. 43 r. p.n.e.- zm. 18 r. n.e.) Rodzime miasto SULMONA, w odległości 120 km od Rzymu, było drogą ojczyzną poety, miejscowość TOMI- obecna Konstanca w Rumunii nad Morzem Czarnym miejscem tragicznego wygnania w 8 r. n. e. (miał 51 lat).

W latach 60-tych PRL szarpnęło się na pozwolenie zagranicznych wyjazdów turystycznych, przeważnie w okresie wakacyjnym do Krajów Demokracji Ludowej. Tedy wyposażona w 6000 zł z kasy zapomogowo-pożyczkowej „u Hołowni” (bo to on prowadził) rozpoczęłam coroczne „tourné” : Bułgaria (Złote Piaski), Bułgaria (Warna), Konstanca w Rumunii, potem była „kapitalistyczna” Jugosławia. Na terenie kurortu Konstanca, nad brzegiem Morza Czarnego, przy gmachu muzeum stał dziwny pomnik młodego jeszcze mężczyzny w todze, krótko obciętej fryzurze, zamyślonego głęboko. To OWIDIUSZ wzniesiony na cokół w 1887 r. Odwiedzałam go codziennie, studiowałam greckie napisy na płytach nagrobnych, bo TOMI w VI

w p.n.e. było kolonią grecką zagarniętą przez Rzym. „Byłam młoda i piękna, jak ty teraz”, „Leżę w tym grobie, a pragnę być z Tobą”, głosiły napisy.

Miesięcznik „Mówią Wieki” w lipcu 2018 r. umieścił artykuł poświęcony pamięci Owidiusza w dwutysięczną rocznicę śmierci, na trudnym wygnaniu. Autor prof. Stanisław STABRYŁA (chyba 80-letni) omawia talent, niepojęte przyczyny wygnania, tragiczne 10 lat tęsknoty poety rzymskiego.

Francuski malarz Eugeniusz DELACROIX (delakrua), zaprzyjaźniony z naszym Fryderykiem Chopinem (1810-1849) namalował obraz : dzicy prawie ludzie (Scytowie), dająca się wydoić klacz, wzburzone morze, szalejący wiatr (na południu?). To miejsce wygnania Owidiusza. Po ciężkiej chorobie w niemiłym klimacie powrócił do życia dzięki wciąż doskonałej poezji. Nalegania ojca by studiował prawo, został mówcą-retorykiem pokonała miłość do poezji. Wszystkie utwory, elegie pisał wierszem w jęz. łac. Wyróżniono 3 etapy twórczości Nazona Owidiusza:

I Amores. Sztuka kochania (porady dla mężczyzn I i II cz., porady dla kobiet cz. III prawie przyzwoite

Heroidy- czyli Listy miłosne (jest ich 21) przeważnie kobiet do ukochanych.

II Metamorfozy (Przemiany) w 15 cz. (od stworzenia świata po mity i historie)

Fasti czyli Kalendarz I-VI, gdzie opisuje wydarzenia religijne, zwycięskie wojny, sprawy społeczne, miłosne.

III TRISTIA (Żale) słane do Rzymu prośby do cesarza Oktawiana.

Listy z Pontu (do przyjaciół, wiernych i tych co może zapomnieli)

Wcześniej Owidiusz podsumował swoje życie w epilogu do Metamorfoz :

„Dokonałem już dzieła, którego nie zdoła zniszczyć ani gniew Jowisza, ani ogień, ani miecz, ani trawiący wszystko czas. Niechaj ów dzień, który ma władzę tylko nad moim ciałem, zakończy kiedy zechce niepewny bieg mego życia. Jednak lepsza część mego „JA” wzniesie się wysoko nad gwiazdy, a imię moje zostanie niezniszczalne. Gdziekolwiek Rzym rozciąga swą potęgę nad podbitym światem, tam wszędzie będę na ustach ludu. I jeśli jest jakaś moc w przepowiedniach wieszczów, to będę żył na wieki w mej sławie...”

Niełatwo jest omówić dzieła Owidiusza z powodu dużej ilości bohaterów z mitologii pochodzących , z Olimpu od bogów czy uczestników wojen.

„SZTUKA KOCHANIA” (czego się obawiał cesarz OKTAWIAN) w tłumaczeniu uroczego JULIANA EJSMONTA (leśniczy, pisał bajki) zawiera główne motto przejęte od Macieja Sarbiewskiego , jezuitę z XVII w. : „KOCHAJMY... W PIERSIACH SERCA NIE MAMY Z KAMIENIA”.

Prof. Lidia Winniczuk wybrała do tłum. na jęz. pol. „Elegie Miłosne” :

1. KOCHANEK A ŻOŁNIERZ (jeden czuwa przy łożu dziewczyny a drugi przy wodzu straży miewa)
2. SZCZĘŚLIWY PIERŚCIEN (co zawsze może podglądać wdzięki dziewczyny)
3. JAK ZDOBYĆ SERCE DZIEWCZYNY (chwal jej urodę, prezent nawet skromny miły, ostrożnie zalecaj się do służącej)

4. NIE DOSTRZEGAJ WAD W KOBIECIE (nie pytaj za którego konsula jest urodzona)
5. DZIEWCZYNO, UŚMIECHAJ SIĘ (nas ujmuje wesoła dziewczyna)
6. NIE DRĘCZ WŁOSÓW (nie farbuj ich, nie pal gorącym żelazem)

Te porady uczyniły z Owidiusza nie tylko piewcą miłości, ale i jej dydaktyka-specjalistą od pouczeń.

W PRZEMIANACH dużo jest znanych greckich mitów, co Rzymianie nieco przerobili.

- NARCYZ W SOBIE ZAKOCHANY I NIMFA ECHO

- DEDAL I IKAR

- KAMIENNE SERCE ANAKSARETY (co nie uszanowała miłości Ifisa-prostego chłopca)

Przejmujące są „SMUTKI” pisane w Tomi na wygnaniu:

- Rozstanie z Rzymem (przyjaciółmi, literaturą, miłą żoną, pięknym miastem)

- Do PERILLI (pasierbicy próbującej pisać wiersze... oby jej los nie był okrutny)

- ZIMA W TOMI (zakute w mrozie łodzie przystaną w marmurze)

- W ROCZNICĘ URODZIN (... bo po cóż się rodzić...)

- DO ŻONY (żalisz się żeś wyгнаńca żoną...)

- STRACONE NADZIEJE

„Łza w oku się kręci” przy czytaniu wiersza-elegii „STRACONE NADZIEJE” :

„... I ja kiedyś znosiłem nieszczęścia o wiele
Lżej mi teraz, bo one urosły niemało.
Wreszcie brak mi już siły, a sądząc po ciele,
Na cierpienia niewiele czasu mi zostało.
Słabość ogarnia członki, zmienia się ciało,
Skóra cienka zaledwie przykrywa me kości.
Lecz chore ciało- bardziej chorą myśl zawiera
I patrzy na bezkresne swe dolegliwości.
Brak mi miasta, gdzie żyją przyjaciele wierni,
I tego co najdroższe - brak mi mojej żony.
Nie brak mi hord getyckich i scytyjskiej czerni,
Więc i jednym i drugim jestem poruszony.
Lecz na pociechę żywię jedyną nadzieję:
Że śmierć moja niedługo wszystkie zła rozwieje.

Zmarł w 18 r n.e., w wieku 61 lat spoczął w dostojnym sarkofagu według prawa rzymskiego.

Ale godzi się jeszcze powiedzieć o najciekawszych utworach Owidiusza o „Heroidach”- Listach miłosnych przeważnie kobiet do ukochanych mężów czy nie mężów. Skąd może 20 -kilkuletni „młodzieniec” znał psychikę kobiety podobnej do naszych czasów: miłość na pierwszym planie, rozpacz i złorzeczenia z jej utratą, błagania i różne... wybiegi. Nie, tylko bierz mnie i kochaj.

1. List Bryzeidy (branka Achillesa) oddana przez niego Agamemnonowi.

„... odchodząc nie mogłam nawet pożegnać Cię pocałunkiem, łałam łzy, rwałam włosy z głowy. Nieszczęsna... Przyjdź teraz, przywróć sobie miano namiętnego kochanka...”

2. „Fedra do Hipolita” zakochana w młodym pasierbie- pięknym Hipolicie. Fedra spowodowała jego śmierć (bo odrzucił jej zaloty). Popełniła samobójstwo. W latach 80- tych w „TEATRZE MAŁYM” w Warszawie, sztukę Francuza RACINA „FEDRA” reżyserował Adam Hanuszkiewicz a Fedrę grała z przejściem zakochana w Hanuszkiewiczzu Zofia KUCÓWNA.

Do pięknych elegii Owidiusza pisanych pięknym wierszem po łacinie nasi poeci powracali niejednokrotnie, dzisiaj to zainteresowanie wzrasta. Tłumaczenia wierszem trudne, a proza (jak u Wandy Markowskiej w Heroidach, Listach) piękno utworu przybliżyła tylko częściowo.

Św. Jan Paweł II mówił : „Moim ulubionym psalmem jest PS. 51, gdzie król Dawid spotyka proroka Natana... czytany w starej łacinie sprawiał ogromne wrażenie”.

Owidiusz piszący w starej łacinie (43 r. p.n.e. - 18 r. n.e.) zachwycał pięknem i mądrością elegii dawnych humanistów, do nich należą: Jan Kochanowski (1530-1584), Klemens Janicki (1516-1543), Maciej Sarbiewski, jezuita (1593-1640)

„Uśmiechajcie się dziewczyny... wszyscy ludzie się uśmiechajcie”

Tak radził cierpiący wygnanie NAZO Owidiusz przed 2000 laty.

Bronisława

Rutkowska

